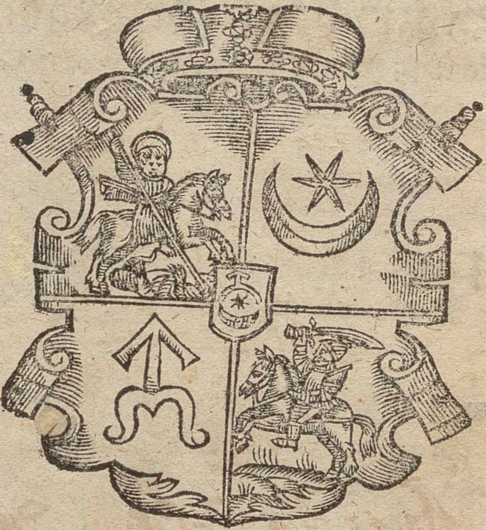
Przestroga/

Rozmáitych przypadkow/ z náuki Gwiazd y obrotow Niebieſkich/ ná Rok Pańſki 1599. Trzeci po Przeſtepnym. A od Stworzenia Swiátá. 5561

Przez IANA LATOSA Doktorá w Lekárſtwiech pilnie napiſana.

¶ IVPITER generálnym ſprawcą/ z pomocą Sáturnuſá y Merkuryuſá.

ALEXANDER DEI
Gratia, Dux Ostrogincn:



Palatinus Wolincn: &c.

Oświeconemu z Bożey Láski Kśiążeciu Ostrogskiemu Jego Miłośći Pánu á Pánu Alexándrowi Woiewodźie Wołyńskiemu / etc. etc. Pánu memu Miłośćiwemu.

Jest to rzecz ná świećie doświádczona / Oświecone Kśiąże á mnie Miłośćiwy Pánie / iż káżda cnotá im náznácznieysza / y náprzednieysza iest / tym więcey ma nieprzyiaćioł y prześládowników / wedla oney przypowieśći dawney / o wysokie skáły / y wspániáłe dęby / Piorunowie / y náwálnośći wierzchne rády śię opieráią. Są ná świećie dwie naywiętsze náuki Bozkie / Theologia y Astrologia / te náuki naywiętsze persekucie záwsze ćierpią / ták dálece / iż nie ma więtszych prześládowników / y coby ták roz-

máice były opiniones y *Hæreſes*, iáko ma Theologia/ iż ludźie od Kośćioła wyłączeni/ złe wyrozumienie máiąc / coś inſzego ludźiom Kátolickim/ to ieſt bálwochwálſtwo / wymyſły iákieś ludzkie/ y inſze rzeczy tym podobne niewſtydliwe przyczytáią. Aſtrologia tákże ma dośyć *Hæreſes & opiniones*, zá ktorymi *inimici leues, & indocti*, nietylko ták zacney profeſsyey derogowáć / ále ią zátráćić y wniwecż obroćić chcą. Byłá *opinio Stoicorum*, ktorzy rozumieli / iż niebieſkie ſpráwy ſą niezgwałcone/ y wyrokámi Bozkimi ták porządzone/ iż żadna moc nigdy temu ſprzećiwić ſie nie może / iż to co raz znáczą / ták ſię ſtać muśi. To tákowe Stoikow rozumienie falſzywe/ y z Kośćiołem Kátolickim niezgadzáiące ſie bydź powiádamy/ gdyż zá tym idźie/ y nádźieie prozne á márne y boiáźni y vtrapienia dáremne oczekowánie. Z Aſtrologiey ácż prawdźiwe ſą przeſtrogi/ ktore pochodzą *ex motu poſituq; Syderum*, wſzákże gdy przypádną inſze gwałtownieyſze przyczyny y poważnieyſze/ znák ieſt iż muſzą

bydź

bydź przenágábáne / y cżásem odmienione. *Astra enim non sunt causæ integre actionum, nec prima causa, sed secundæ Fata, mouere Deus, tollere fata potest.* Z kąd mowiemy *Astrorum est inclinatio non necesßitas.* Z tey tedy przyczyny Heretycy tych oboygá náuk zle wyrozumiawszy / potwarzy rozmáite ná nie kłádą / ná Teologią Jdololátrią / á ná Máthemátykę czárnoksięstwo iákieś / y spráwy Szátáńskie: gdyż w tym Bogá potwarzáią / y vymuią Bozkiey dobroći y mocy iego / y nikczemność swoie y nieumieietność pokázuią. Bo iesli Bog dał człowiekowi / (ktory twarz Bożą ná sobie nośi / y duch iego w nim przebywa) to co sámemu BOgu przynależy / to iest rozwiązowánie od grzechow / co rozumiesz żeby nie miał dáć to / co inszemu podley szemu dáleko stworzeniu niż człowiek / należy / iáko ptákom / y inszym bydletom / gdyż ptacy / zwierzętá / iákimśi przyrodzonym zrządzenim / powietrza wzruszenie / y iego słuszne postánowienie / tákże przyszło przez śpiewánie ich / y insza ruszenia ćiáłá spráwą

 pogode

pogode opowiedáią co kożde° wiádomo iest: á człowiekowi nie miałby te° pozwolić / nie przystałoby to y dobroći/ opátrznośći/ yspráwiedliwośći Bozkiey/ z kąd się vkázuie wielka potrzebá Astrologiey/ ácz w inszych wszákże naywiecey w tych czterzech rzeczách.

Naprzod iż nam droge do BOgá y chwały iego pokázuie y otwiera/ vmysły násze sposobiáiąc do poznánia naywyższego dobrá: iż iest táki ieden/ ktory to stworzył/ ypostánowił/ á to wszystko dla nas/ ábychmy z tąd y dobroć iego/ y wszechmocność poználi/ z tákowego ie° porządku / iż co się dzieie w spráwách niebieskich/ to się dzieie nie z przypadku/ ále wszystko się dzieie/ y spráwuie/ ku pewnemu końcu/ áby człowiek poznawszy / te Hármonia niebieska/ y skutki iey *Dei potentiam, & prouidentiam summam* opowiádał: ták żeby moc Boża/ *reuerentiam, sapientia admirationem, bonitas amorem* w nas pobudzáłá.

Wtory pożytek iest strony dobr duszných: co może bydź lepszego y pożyteczniejszego/ iedno wiedzieć skłonienie/ do czego człowieká

nátura

náturá wiedźia/ to iest ieśliże do złego ábo dobrego/ ták żeby mogł onego sie vstrzedz/ á tego náśládowáć/ zá Bożą pomocą y pilnośćią swą. Do tego co może bydź lepszego iáko poznáć Komplexią y przyrodzenia swego postánowienie/ wedla humorow w ćiele pánuiących/ skąd może wiedźieć do ktorey náuki sposobny iest / y iáko do tego przystąpić / to wszystko z tey náuki poznáć może. Trzeći pożytek/ strony dobr ćielesnych/ gdyż do spráwowánia zdrowia / do vchronienia chorob iest bárzo pożyteczna / bo zá spráwą tą niebieską / poznawszy te porządnie wilgośći w ćiele/ Medyk łácwo do vleczenia chorob przystąpić może. Czwarty pożytek / strony dobr szcześćia : ábowiem do gospodárstwá / y inszych pożytkow bárzo przynależy/ to iest/ kiedy śiać/ drwá wyrebowáć / ná morze iácháć / potym wiedźieć przyszłe vrodzáie / ábo głod/ tákże walki/ pokoie/ powodźi/ choroby/ morowe powietrza/ y insze to wszystko z tey náuki może być przepowiedziano. Do tego kto tego nie rozumie

zumie

zumie/tákowe y iáko rozliczne przypadki by
waią ná káżdego człowieká / ták w choro-
bách y w nieprześpieczności ách żywotá/ták
też w inszych pożytkách przypádáiących /
ktore przez te náukę mogą bydź przepowie
dziáne/áby tym wszystkim pewną przestro-
gę mieli. Co iż ták iest Oświecone Kśiąże
á mnie Miłośćiwy Pánie / z tych przyczyn
obrotow y znákow niebieskich / ilem od zá-
baw domowych / ábo co więcey od kłopo-
tow nieprzyiaćiol moich był wolny/ nápisa-
łem ná Rok przyszły Przestrogę : ktorą ko-
mubych miał ná ten czás inszemu ofiárowáć
nie rozumiałem/ iedno W. X. M. A to dla
tey przyczyny. Naprzod przypátruiąc się
dawności v zacności/ ták w spráwách/ me
stwie/ dzielności/ y inszych przymiotow do
syć znácznych y pámięci godnych przodkow
W. X. M. Zá ktorymi nic inszego przycho
dźić nie może/ iedno chwalá y sławá ták dá
lece/ iż W. X. M. tákże przodkow swych
náśláduiąc/ y w te slopy wstępuiąc/ nic in-
szego przedśiewziąć/y oczym inszym myślić/
natura

natura W. X. M. nie może / iedno to co z przodkow swych máiac / to iest statániem wszystkim y z siłą / y máietnośćią obrocić sie do rátowánia / y podźwignienia Rzeczypospolitey / nád co teraz y po śmierći / nie może bydź nic więtszego y chwalebnieyszego.

Dawność domu W. X. M. iáko Historye Polskie świádczą / á zwłaszczá Kromer / zá rázem sie poczyna / z onemi sławnymi y mężnymi Xiążęty Ruskiemi: ktorych me stwo dosyć znáczne było Krolestwu Polskiemu: zacność Cesarzom Konstántynopolskiem / tákże Krolom Polskim / ktorzy z tego ták zacnego domu Małżonki poymowáli świádomą. Wielkie tákże Xiąże Moskiewskie brát Herbowny tegoż poświádczáć muśi. Nie wspominam tu przodká W. X. M. ktorego poseł Papieski ná Krolestwo Hálickie koronował. Ale puśćiwszy to ná strone / teraz nam práwie tkwią w oczách spráwy y męstwo / dzielność / y zásługi w Rzeczypospolitey: onego zacnego / y pámięći nieśmiertelney godnego Hetmáná drugiego Konstá

 tiná

ciná wielkiego/dziádá W. X. M. ktorego pámiatká dla ták wálnych bitew y wielkich zwyćiestw/ták w Xiestwie Moskiewskim/ iáko y w Polszce zginąć nie może. Tákże drugiego dziádá y Hetmáná wielkiego / y zwyćięzce *Comitem de Tarnow*: ktorzy obádwá / so słusznie iáko *duo luminaria* w Krolestwie Polskim. Nic tu nie wspominam iego X. M. Konstántyná Woiewody Kiiowskiego / y iego X. M. Jánuszá Kásztelaná Krákowskiego: ktorych sławá y zásługi/ták dálece ludziom wszystkim znákomite są / iż ná ten czás odemnie godnie wysłáwione/ y wychwalone być ż nie mogą. Przyłożę do tego potężność y spániáłość domu wszystkiego Xiestwá Ostrogskiego / gdyż przez pochlebstwá rzec mogę/iż dom W. X. M. má iemnośćią ták długo y w szerz położoną. W Polszcze/w Ruśi/ ná Wołyniu/w Litwie/ w Węgrzech/wszystkie insze obywátele Polskie przenośić może. Zkąd błogosłáwieństwo Boskie iáśnie sie vkázuie. Czemu wszystkiemu przypátrzywszy się ludzie przednieyszy ná

ßy ná świecie / iáko Cesarz J. M. krześcijáński *inter ordines Imperij* dom W. X. M. poczytał / y wielkimi Przywilegiámi nádał. Tym tedy rzeczom ták wielkim y spániáłym / ia też niegodny sługá domu W. X. M. przy pátruiąc się / á to ták z woley Páná BOgá mego / tákże z łáski iego Oświeć: X. M. Páná Woiewody Kiiowskiego / Oycá W. X. M. mego Miłośćiwego Páná y dobrodźieiá / vdałem się pod rátunek y obronę / ták zacney Fámiliey / Páná Bogá prosząc áby mi dał zto rozumu / śiły / y pilnośći / żebym mogł bydź godnym sługą domu wszystkiego Ostrogskiego. Proszę tedy Oświeć: Xiążę / áby ták iáko J. X. M. Pan Woiewodá Kiiowski / y J. X. M. Pan Krákowski mnie niegodnemu Miłośćiwemi Pány y dobrodźieymi łáskáwemi bydź się okázuią. Ták też W. X. M. rownie mnie y tey máluczkiey Kśiążce mey / będźiesz rácżył bydź Miłośćiwym Pánem / dobrodźieiem / y obrońcą.

Dan z Ostrogá 1. Octobris. 1 5 9 8.

Naniższy sługá / D. Jan Łátos *Prof: Cra.*

6

Do Łáskáwego Czytelniká.

Czytelniku miły z Krześćiiáńskich y práwie Kátolickich rodzicow vrodziłem się / y w tákowey wierze vchowałem się / y wyćwiczełem się: zátym gdym z lat y gruntownieysze żyćia postánowienie ná się przyymował / niczem inszego nigdy nie trzymał / áni rozumiał / iedno to co wierzy y rozumie mátká moiá Kośćioł Swięty powszechny Krześćiiáński stárożytny Apostolski: to iest *Credo vnam S. Ecclesiam Catholicam*, od ktorego ia ná pálec odstępowáć niechcę / y poki duszá w moim ćiele przebywáć będźie przy nim záwsze stoię / y zdrowie moie gdźieby tego byłá potrzebá przy nim gotowem położyć. Lecż iż z pisánia moiego tákrocznego / ktorem vczynił przy Judiciách moich o popráwie Kálendarzá Rzymskiego: ludźie nie ktorzy zgorszenie wźięli / y o mnie ináczey rozumieć poczęli niż o dobrym / Kośćiołá świe

tego

rego Kátolickiego stárożytnego powszechne-go Bożego Apostolskiego synu rozumieć przy-stoi: dla czego zdáło mi sie zá rzecz potrzeb-ną/ y owszem powinną vczynić deklárácią o tym pismie moim: áby wszyscy wiedźieli że ia iestem pod posłuszenstwem Kośćiołá świętego stárożytnego powszechnego Apo-stolskiego. Ieslize sie kto gorszył pisaniem moim/ do czegom ia nie myślił dáć przyczy-ny/ żeby zá to deklárácią moią tego zgorsze-nia swoiego zániechał / á przestawał ná z-dániu y zezwoleniu Kośćiołá Bożego/ iáko y ia ná nim przestáie.

¶ Náprzod tedy przyznawam to com y przedtym przyznał/ że byłá tego pilna po-trzebá/ żeby Kálendarz popráwiony był: słusznie Oćiec święty o tym stáránie pilne czynił/ bo ode 200. Lat obaczono to/ że w Kálendarzu popráwy potrzebá było: ku-szono sie oto naprzod/ *in Concilio Constant i-ensi* potym *in Basiliensi*. potym *in Lateranensi* zá Leoná X. od ktorego też do Akádemiey nászey Krákowskiey pisánie było/ y D. Mos

kow

An z Olkuszá sławny Astrolog Krákowski tráktat o tym nápisał. Náostátek popráwá tá po Koncilium S. Tridenskim / Oycowi S. Grzegorzowi XIII. iest podána / ktory stáránia / pracey / y nákłádu / nie żáłował ná to / żeby był dostátecznie Kálendarz popráwiony / iáko o tym świádczy Bullá / ábo list iego / ktorym popráwe Kálendarzá tego świátu publikował.

I Potym y oto przyznáć sie muśi / czegom tez dotknął / tákoczynym pismem moim : że popráwá Kálendarzá / przednie y właśnie należy Máthemátykom / ktorzy sie rozumie ią ná biegách niebieskich / ktorzy wiedzieć napewniey mogą / kiedy przypáda *Æquinoctium*, álbo porownánie dniá z nocą / kiedy przypádá pełnia pierwsza / po porownániu dniá y nocy / y ktora iest Niedzielá po pełniey napierwsza / ktorych trzech rzeczy w nálezieniu y w vkazániu dniá S. Wielkonocnego / wedle rozumienia wszystkich vczonych iáko tez y Oćiec S. Grzegorz XIII. w Bulle swey przyznawa potrzebá iest : y dla te-

gom

gom też y to był nápisał że to nie iest *Articulus fdei*, bo to nie z wiáry ále z náuki y z demonstrátiey ostánowienie/ y vtwierdzenie swoie bierze.

¶ Trzećia wyznawamy to że Kośćiol ś. Kátolicki nie iest ták dálece przywiązány do punktow Máthemátyckich prawdziwych/ do czeᵒ *Clauii rationes* dosyć potężne mnie iáko kolwiek przywieść muszą/ wszákże według mego zdánia przywiązány iest *ad decreta patrum & Conciliorũ*, á naywiecey do woley Bożey ktora to chce mieć *necessario* ták iáko mowimy. *Fiat voluntas tua, sicut in cœlo & in terra*, Czytamci ták *in Exodo* 14. *Luna Mensis primi*, á nie *Mensis Duodecimi*, to przyłożywszy/ gdyby te *puncta* Máthemátyckie ináczey według náuki pokázowáć nie mogły/ ná czym dobremu Máthemátykowi potrzebá záśieść/ tobym pozwolić muśiał / ále że to być nie może/ dla czego Kośćioł opuśćiwszy wolą Bożą/ y tákowe punktá Máthemátyckie / zá ktorymi woley Bożey dogadza śie co inszego miałby stánowić: záczym *necessa-*

rio

rio sequitur, ábo wiec przestáwáć ná woley Bozey/ y supputáticy punktow Máthemá tyckich/ álbo wiec dáć pokoy poprawienia Kálendarzá/ ná ktorym iż iesli sie iáka omyl ká stałá w Ráchunku/ to iest rzecz nie no: wa. gdyż nie było doskonálszych Máthemá tykow ná świećie ná on czás/ iáko byli w Egipćie/ y w Alexándrycy/ gdźie niebo zá wsze iásne/ obłokow ná nim nie bywa/ dez: dzá y inszych niepogod ziemiá tá tá niezna/ á choć Máthemátycy támeczni Kálendarz ná Concilium ś. Nyceńskim stánowili/ prze ćie pokaz. l to czás że Ráchunki ich nie były pewne/ y owszem zá wyśćiem kilku set Lat obaczyli to ludźie/ że poprawy potrzebowá ły/ y teraz zá tą poprawą Kálendarzá choć by sie omyłká iáka stałá w Ráchunku/ Ko: śćiołowi zátym przygáná żadna áni obłędze nie żadne przypisowáć sie nie może/ ále tych niedoskonáłośći ktorym to kośćioł zleca/ dla tego mia powiedźiał *omnis homo mendax*.

¶ Czwarta że nie zgrzeszy tym żáden/ kto z náuki swey widząc co potrzebnego do wiá

domośći

domośći ludzkiey/ dla przestrogi to podáię/ bo y po *Concilium* Nycenskim / ná ktorym był Kálendarz kośćielny popráwiony. Grecy vkázowáli niedostátki w popráwie Kálendarzá / á niemiano im zá złe / áni ich zá Heretyki ná ten czás ztey miáry poczytano: y owszem *Dionisius Abbas* zá tą occásią wziąwszy od Grekow *terminos Paschales*, y *Aureum numerum*, włożył w Kálendarz Rzymski/ ktoregośmy ácz do tey popráwy ostátniey vżywáli. Ja tez tákze widząc niektore rzeczy/ ktore należáły do przestrogi w popráwie ká lendarzá/ podałem ie ná piśmie / nie żebym Kośćiołowi przyganiáć chćiał/ále żebym to podał ná rozsądek tegoż Kośćiołá/ y ná przestrogę potomnym wiekom / iesli sie to będźie kiedy mogło do czego przydáć / co tez y inszych nie máło przedemną vczyniło.

¶ A ná koniec deklárátią táką vczyniwszy/ mowię to co mowił Augustyn świety/ wolę z Kośćiołem błądźić / niżli z Heretyká mi/álbo z tymi ktorzy sie od Kośćiołá odłączyli dobrze rozumieć Przetoż táko nie miał

ſię żaden ſłuſznie zgorſzyć z piſania moiego/
y áby ſię żaden nie zgorſzył pilnie proſzę.
Ták też owi co przećiwko mnie mowili / y
ow Szczęſny Zebrzowſki / co probę iákąś
nieprobę przećiwko mnie nápiſał / nie ták
rácie moie zbiiáiąc / iáko mnie vſzczypliwie
łáiąc : niech ſię obaczy/ ieſliże miał przećiw
ko mnie vżywáć Ráchá/ ktorego Pan Kry
ſtus zákazał / ia iż znam powinność Krze-
śćiiáńſką/ ná iego złorzeczeńſtwá/ y inſzych
owych odpowiádáć mu niechcę / tráfi ná
trzećie ládá kogo kto mu odłaie. Z tego ták
że Wárſztatu iż ſię ná mię wytwał Miſtrz
Rogáliuſz/ á nie ſłuſznie : gdyż obroną ſwą
ſam ſię zábiiá tą/ gdźie przywodźi *in præfa-
tione* piſanie *ad Paulum III. Pontificem ma-
ximum*, iż Bog záwżdy ſię gniewał/ gdy nie
wedla woley iego święcono Wielkonocy / y
nie wedla *decreta Concilium* Nyceńſkiego / y
powiáda iż dla teº w Europie bywáły wiel-
kie rozlanie krwie/ powietrza/ nieurodzáie/
drogośći/ y inſze nieſzczęśćia. Przeto że ći
wſzyſtcy wyklęći ſą/ ktorzy przećiwko temu
czynią

czynią. Ták teraz moy miły Rogáliusie/ byś sie był dobrze przypátrzył ná ten Rok obrotom niebieſkim/ tedybyś przeſtrzegł tákowe niepogody/ y nieurodzáie / ktore nád przyrodzenie dzieią ſie/ y inße nießczeſcia ktore co dzień náśláduią/ Rok drugi to wßyſtko pokaże / ták rozumiem iż nie ták dálece od wierzchnych przyczyn pochodzą / ále dla tego coś ſam nápiſał / iż ieſt znáczny BOżki gniew/ nieſłycháný zá náßych cżáſow / oſtátká ſie domyślay. Jedno mi to dziwno że ſie z Drukárnią kryieß/ á Zydá grzebieß/ & latet anguis ſub herba, ná ten czás piſáć więcey niechce/ bo też nie máß komu/ y gdybyś teraz był tym/ ináczeybyś ábo wiedziały rozumiáł/ niż nápiſano. Ja doſyć mam ná tym com ná przodku powiedział/ że ia urodziwßy ſie Kátolikiem/ y w tey wierze wychowáwßy ſie / w teyże do śmierci trwáć chcę / y niemyśliłem nigdy áni myślę nic tákiego piſáć/ áni mowić/ coby było przećiw Kośćiołowi Swiętemu Kátolickiemu Stárożytnemu Apoſtolſkiemu / y zgorßenim człowieká

 ktore-

ktorego. A zatym Czytelniku miły miey się
dobrze / á deklárátią tę náßę dobrze zrozu-
miey / y wdzięcznie przyimi.

¶ O począttku Roku. 1599.

O POczątku Roku nic ták dálece wąt-
pić nie możemy / bo ſamo piſmo świę-
te nas náuczyło / gdzie y ſkąd przodek Ro-
ku zácżynáć mamy: gdyż tákowy przodek /
ták od zácżęcia Zbáwienia náßego / ták też
od wypełnienia początek ſwoy bierze. Zá-
cżęcie Zbáwienia náßego ieſt wćielenie Kry
ſtá Páná náßego / ktore nie inßego czáſu by
ło / iedno in *Æquinoctio vernali*, Kośćioł świą
dczy / święcąc dniá 25. Márcá Zwiáſto-
wánie P. Máryey. Wypełnienie záſię ſtá-
ło ſię / iáko piſmo ſtárego zakonu świádczy
quartadecima Luna Menſis primi, co ſię rozu-
mie gdy Słońce minie *Æquinoctium vernale*,
á Mieśiąc *Autumnale*: tám ſię ſtało wypeł
nienie Zbáwienia náßego / to ieſt Zmart-
wychwſtánie od vmárłych Kryſtá Páná á
Zbáwićielá náßego. Słußnie tedy począ-
tek

tek Roku záczynáć mamy/ od tego czásu/ to iest ab *Æquinoctio verno*, gdyż y początek Zbá wienia nászego/ y dokonánie czásu te° świá: tu sie okazáło. Skąd y Astrologowie od te: go czásu Rok swoy poczynáią/ to iest od te: go punktu gdy Słonce wchodzi w znák nie bieski Skopu / to iest gdy bywa porownánie dniá z nocą. Cze° ná Merydyanie Krá: kowskim czekáć mamy / dniá 21. Márcá/ godziny od Połud: 3. minut 39. A od Záchodu Słońcá/ god: 21. minut 39. Ná ten czás gdy ná Meridiánie Krakowskim wschodzić będzie/ stopień 5. znáku niebieskiego Pánny. Ptolomeus máiąc zá sobą dowody wielkie w 2. Księgách *Quadripartium*, kłádzie początek Roku od Pełniey Márcá / ktory vprzedza przed weściem słońcá w pierwszy punkt Skopu/ co będzie dzień 8. Grzegorzá/ god: 6. minut 44. od Záchodu

¶ Spráwcá Doroczny.

Gdy rzemieśnik budowánia ábo Rzemiesłá swego/ co naypewnieysze fundáment

menta zakláda/bo gdy grunty zle záłożone bywáią/ wßystko budowánie y niepewne bydź muśi/ y zácżásem vpádnieniu podle- ga: y ſtąd to bywa/ że Aſtrologowie w ſwo ich Prognoſtikách mylą ſię/ że tákowych rze cży fundámenta zle zakłádáią/ to ieſt że ſię mylą ná tych początkách Roku/ ná ktorych wßyſtka rzecż záśiádłá. Położywßy tedy te cżáſy pomienione/ y porządne poſtáno- wienie niebá/ tym cżáſem przynáleżące vcży nimwßy/ przypátrzymy ſię *in figura præuentio- nali*, potężnośći ſprawcy cżáſu tego. Ná- przod tedy widzę iż ná Wſchodzie ieſt dom Iowißow/ znák niebieſki Strzelec/ ſłonce záśiádło w Rybách gdzie Iowiß rozkázo- wánie ma. Tákże *in figura introitali* Iupiter niepośledne świádectwá/ do ſpráwowánia rocżnego zá ſobą nieśie. Nád to Merkury uß/ ták zá ſobą orſak wielki wiedzie/ iż prze wyżßa wßyſtkie godnośći ſwą/ gdyż ma 50. *teſtimonia*. Ale iż *infortunatur* dla Mar- ßá/ y do tego ieſt *in ſuo caſu* w Rybách gdzie Iowiß roſkázuie/ dla tego wotá ſwe ktore- kolwiek

kolwiek ma/ ná Jowiszá skłáda/gdyż Merkuryusz tego náture otrzymuie / w ktorego roszkázowániu záśiáda. Do tę przystępuię iż w obudwu rewolucyáchiest w swym pod wyższeniu/to iest w Ráku. Ná ostátek przystępuią y effekty Záćmienia słonecznę/Roku przeszłę 1598. gdźie Jupiter miał na więtsze roskázowánie / ktorego Záćmienia skutki / ná Rok przyszły teráznieyszy przypádáią. Nie wspominam tego że Jowisz we wszystkich cześćiách Roku tego ma przednieysze *priuilegia* spráwowánia ich. Z tych tedy słusznych dowodow/kłádźiemy przednieyszego Regentá rocznego Jowiszá/przykłádamy do niego Sáturnusa/ á to dla tey przyczyny. Naprzod że *in figura præuentionali* máiąc świádectwá niemáłe/tákże y *in figura introitali* záśiadł *in suo Carpento*, to iest *in Libra* gdźie ma *domum & exaltationem*, może do tego przyłożyć y *Mercurium*, dla przyczyn pomienionych / y dla tego że iest sprawcą Záćmienia Roku przeszłego / ktorych skutki ná ten Rok przypádáią. Kłádźiemy

tedy generálnego sprawce Rocżnego Jowiszá / potym Sáturnusá / z pomocnikiem Merkuryuszá / wedla ktorych przyrodzenia y Komplexiy spráwá roczna potoczy sie / iáko nizey vsłyszemy.

¶ Postánowienie Roczne.

Jest wszystkich Filozophow iednostáyne vchwalenie / gdy kto przyczyne iákiey rzeczy dobrze á státecżnie wyrozumie / y doskonále pozna / zá tym idźie że do skutku oney przyczyny / co zá soba wieść może / łácwie przychodźi. Wedla tedy przyczyn przyrodzonych náznáczyliśmy sprawcom Rocżnych Jowiszá / potym Sáturnusá z Merkuryuszem / wedla ktorych komplexiy y postánowienia w obudwu Rewolucyách Rocżnych / spráwy Roku tego potoczne vkázowáć beda. Naprzod strony Komplexiey Jowisz iest Komplexiey ciepłey / y wilgotney / przyrodzeniu rzeczom wszystkim przynáleżacey / do tegoż Jowisz iest w Ráku / w znáku wodnym. Mata tákże *cum Mercu*

rio *in figura introitali*, w znáku wodnym *in pisc bus*, dla tego postánowienie roczne będźie ćiepłe/ y z więtszey strony wilgotne/ Sáturnus ponieważ záśiadł w znáku wietrznym *in Libra*, ktory iest *frigidus & siccus* : *humiditatem & caliditatem* Jowiszowe *temperabit*, do czego przystępuie / że *in figura prouentionali* wschodźi *signum igneum Sagittarius* : tákże *& in introitali*, Słonce y Wenus są w znáku ognistym. Tym rzeczom tedy dobrze przypátrzywszy śię/ postánowienie Roczne będźie / z więtszey strony w cześno ćiepłe / y wietrzno wilgotne/ á to dla skutkow Záćmienia Słonecznego Roku przeszłego. Jowisz tedy ponieważ iest przednieyszym spráwcą rocznym/ nic inszego znáczyć niemoże/ iedno naprzod miedzy ludźmi miłość / zgodę/ wszelákie nieznaszki/ niezgody / náiázdy nieprzyiaćielskie niebezpieczne vstánia/ rzeczy te ktore z źiemie pochodzą / rodzáiowi człowieczemu pożyteczne pomnoży/ á wszkodliwe w niwecz obráca. Vkázuie tákże okretom szczęśliwe wrocenie / y fortunne ich

powodzenie. Stanu Duchownemu/ ktore-
go on sam iest przednieyszy Signifikator/
znáczy tym sposobem szczęśliwe we wszyst-
kich rzeczach spráwi/ ták iż Roku tego służ-
bá miłego Bogá znácznieysza ypoteżnieysza
sie pokaże/ á to dla przełożonych y tych ná
ktorych tá spráwá záśiádłá / czuynośćią y
pilnośćią/ y przykłádem / ták iż to co imie-
niem są/ sámą rzeczą y skutkiem pokażą. Do
tego spráwá Duchownych wszystkich prá-
wie dosyć znácznie y potężnie pokaże sie / á
to dla potężnośći Jowiszowey: ták dálece iż
wszyscy nieprzyiaćiele Kośćiołá Bożego /
Roku tego nie wskoráią / y owszem szwank
y vniżenie wziąć muszą. Jowisz iż iest *in figu-
ra præuentionali*, w domie ośmym / ktory S-
mierci iest / znáczy pewnym przednieyszym
przełożonym prędkie y niespodziewáne ży-
wotá skończenie. A iż *in vtraq; reuolutione*
spráwcy toczni są/ ieden *in signo Solsticiali*, á
drugi *in Æquinoctiali*, znáczą práw y wolno-
śći rozmnożenie / ták iż kożdy z práwá swe-
go/ y wolnośći będzie kontent / á to zá sprá-
wą przeło-

wą przełożonych/ ktorzy do tego stáránia y pilnośći przyłożą. Tu przypomnieć muszę/ iż Roku tego Iowisz iest w znáku wodnym/ y dosyć fortunnym / dla tego rzeczom tym/ ktore w wodzie przebywáią/ szczesne pomnożenie przyniesie. A iż Roku przeszłego zácmienia Słonecznego/ Skutki ná ten Rok przypádną/ktore rybom bárzo szkodzić mu śiáłyby/ták iákochmy to przed tym opisali. Ale iż to postánowienie Iowiszowe szcześli we przypádło w znáku wodnym. Dla czego skutkámi przełożonymi/ sprzećiwiáć sie muszą/iż ták dálece rybom szkodzić nie będą/á to áż do 20. dniá Miesiącá Lipcá/bo tám tego czásu z znáku Ryb w znák Lwá przechodzi. Wobec tedy Rok ten dla sprawcow potężnych szcześliwym sie pokaże/ nawiecey Duchowienstwu/y tym co sie rolą ál bo go spodárstwem báwią. Zołnierz máło co wskora/tákże y Filozof. A iákowa kompánia roku te° nawiecey sie dzierżeć ma.

❡ Powietrza postánowienie Vrodzay.

14

DLa Iowiszá sprawce Rocznego przerzeczonieyszego Roku tego powietrza postánowienie będzie/ z wierszey strony wilgotne iákom pierwey powiedział/ y wczesno ciepłe: przeto do niepogod y wylewánia z brzegow wod bárzo skłonne. Zá tym przystąpią niemáłe exálácie y dymy z ziemie pochodzące/ zá ktorymi niepogody y gromy/ z trząskáwicámi rosnąć muszą/ dla ktorey przyczyny ták wilgotney Zbożom y vrodzáiom nieco zászkodzą. ¶ A iż Sáturnus iest *in signo Æquinoctiali*, z przodku zárázić może zimnem/ y wiátry zimnemi zárázliwemi. W obudwu Rewolucyách poniewasz w domie czwartym iest znák wodny: Z kąd się vkázuie/ iż nieco inszego zászkodzić może rzeczom z Ziemie pochodzącym/ iedno tá nie sposobność powietrza wilgotna y zimna. Acz Wenus *in figura prouentionali prope domum quartam*, co naywięcey vrodzáiu bronić będzie. Dla tego Roku tego vrodzáiu spodziewáć się mamy niepośledniego / wszákże me nádet bárzo dobre° tákże y złego/ wszákże wie-

ze wiecey dobrego nizeli złego. Na mieyscách gorzystych/obfitość wietsza y plennieysza / nie ták ná mieyscách niskich. Wszákże ná oboygu nie omyli nádzieiá Oraczá w iáczynách/tylko pilności niech przykłáda. A co niech in vrsali : zátym w osobności spodziewáć sie mamy vrodzáiu.

Zytá z przodku przestrásza Oraczá / á to dlá niesposobnego niebá postánowienia/ wszákże potym nie zásmeca / bo vrodzay nie ośledni vkaże sie/ y cená iego nie máła.

Pszenicá tá nie pochybi ná mieyscách gorzystych/ w dolinách ácz sie zrodzi/wszákże chwastu y zielská w nie dosyć sie námnoży/ cená iey nie pochybi.

Jecżmienia dostátek Roku tego Oracz dobry obaczy/ tylko potrzebá / wczás zásiewiskiem sie kwápić/ poślednieysze coś zátáży/ cená iego śrzednia.

Owsá y tego dostátek niebo obiecuie/ w nizinách go śiać/do tego niekwápićsie z śianim : bo tym sposobem y lepszy y plennieyszy sie pokaże ¶ Prosa okażą sie dobre w ro

wnych

wnych polách / gorzyſte nie ták / cená iego nieposlednia. ¶ Grochu / Bobu / nádzieiá Oraczow nie ſtráći: bo y dobrze ſię zrodzi / y pieniąſzki nie źle zá to weźmie.

Tátárkę coś záráźi / w ten czás gdy nąprędzey kwitnąć będźie / dla tego vrodzay iey śrzedni. ¶ Miodu Roku tego doſtátek mieć mamy / á to dla ſpoſobnośći y niebá / y kwiatkow / z ktorych rzeczy tákowych okwitość bywa.

Wino doſyć dobrze ſię zrodźi / y ku doſkonáłośći przyydźie / niektore zwłaſzczá ná Gorách rdzá iákąś záráźi ná przodku.

Orzechy y te niepochybią Roku tego.

Ogorkow / Málonow / Bań / mieć mamy obfitość / á to zá tym niebá dobrym poſtánowieniem

¶ Kruſzce.

☞ Złoto ácz Roku tego niepochybi / gdyż kopacze doſyć dobrego Złotá nábędą / wſzákże żywotá nieprześpiecznośći niech ſię przeſtrzegáią. ¶ Srebro dla Mieśiącá

źle

złe postánowionego/omyli nádzieiá Ropácá/ gdyż ledwo nákład wróćić sie może.

Olowu dla Sáturnusá Roku tego dostátek nie máły/ zá ktorym Ropacz pracey swoiey powetuie. ¶ Mośiądzu kopacze dostáną dosyć dobrego/ y snádnie/ y z pożytkiem niemáłym. ¶ Cyná tá nie pochybi/ bo y z trudnośćią przychodźić muśi/ y ledwo co ná niey robotnik zárobi.

Zelázo y to nie poćieszy Ruźniká / á to zá niesposobnym Marszá postánowieniem.

Merkuryusz Zywegosrebrá wczesność znáczy/ o ktore przytrudnieyszym bydź muśi.

Pokoy ábo Woyná.

PRZYpátruiąc sie Rewolucyom Rocznym statecznie/ bez pochyby Roku tego nic inszego powiedźieć nie możemy / iedno pokoy. A to dla tego / iż JOwisz łáskáwy Plánetá / rząd Roczny ná sie przyiął / dla czego nie może nic inszego znáczyć rodzáiowi ludzkiemu / iedno miłość y pokoy. Przystepuie do tego / że Marsz ktory iest powodem

dem

dem wßelákich tumultow y rozruchow/woyny y niezgody/ ten záśiadł w domie Iowißowym/ do tego że náß Iowiß poglądá łáſkáwie *trino aſpectu*. ktorego y Wenus głaßcze gdyż ieſt *in mutua cum Marte receptione*. A co wiecey / Iupiter będąc *in domo amicorum*, dáwne y záſtárzáłe nienawiśći/ y nieprzyiáźni/ ták porowna y ziednoczy/iż zá máło okkáſia / kożdy Adwerſarzá y nieprzyiaćielá ſwego vgłaſkawßy / łácwo dobroćią zwyćiezy. Do czego Duchowny ſtan bárzo ſie przymießa / y wß ſtko ſtáránie ſwe vśilnie przyłoży/ iákoby pokoy/ miłość/ſtanow wßßelákich nietylko nárußona / ále wcále trwáć y rość mogłá. Ale iż Marß ſprawcá wßyſtkich rozruchow / ieſt złączony z Merkuryußem / ktory ieſt *in ſuo caſu in Piſcibus*, znáczy Roku tego/ łotroſtwá dosyć, hultáyſtwá/ Kozáctwá/ ludzi luźnych/ ktorzy pokoy poſpolity niepomáłu záturbuią / y trudnośći dosyć nábáwią. Wßákże radá y dobre vpátrowánie / ktorym to należy łácwo w to potráfi, gdyż przedśięwźięćie tych wni

weč

wecż obrocić-śie muśi/ á to dla Iowiszá kto ry Marszem rzadząc/ tego żadną miárą nie dopuśći. Czáśu Wiosny káżdy z pokoiá rádowáć śie może/ á ieśli masz nieprzyiaćielá/ á kłániasz śie mu / wiec pewnie/ że dobroć twoiá y vkłádność iego zwyćięży. Lećie badź beśpieczny od nieprzyiaćielá y náiázdow iego. Iowisz *cum Venere in decima in Cācro*, każeć vfáć Bogu / y spráwiedliwośći/ záczym y duchownych stáránie przystąpiwszy/ ná wszystkim beśpieczność twa cáła / y nienáruszona. Jeśieni dla Marszá niepośilnego / niepokoie vćichnąć muszą/ gdyż y Zolnierstwo spráwá Niebieska zátrudni / niemocámi rozmáitemi zábáwi/ y przedśięwzięćia ich odmieni/ y málo nie wniwecż obroći. Zimá tá strony niepokoiu nic tákiego nie obiecuie/ á to dla przełożonych pilnośći y dozorności.

Choroby/ ábo Powietrze.

NIEwiem co inszego powiádáć strony zdrowia y chorob / iedno to że Jupiter

E co ná

co naywiecey rodzáiowi ludzkiemu dogá-dzáć vśiluie / y dla tego od rozmáitych cho-rob y niebespieczeństwá żywotá bronić bę-dzie. Acz Záćmienie Roku przeszłego Sło-neczne: ktore ná ten Rok przypádá / niemo-cy rozmáite y te záráźliwe obiecuie / wszák-że iż Roku tego *configuratio* biegow niebie-skich iest przećiwna / dla tego tez coś inszе-go przećiwnego obiecuie. Gdyż tákowe *in-fluxus*, gdy máią rowne *significátie* / tym się ich wiecey przymnaża / *vel e conuerso*, gdy przećiwne vkázuią się / ná ten czás ábo vsk-romiáią się / ábo tez wniwecz się obrácáią. Są tedy pewne znáki / iż Roku tego może-my bydź od chorob długich y ćieżkich z wię-kszey strony wolni. Wszákże że ná ten Rok przypádá *intemperies humida, magis* niżeli się *ea*, dla ktorey przyczyny / spodziewáć się mo-żemy chorob tákowych / ktore z tákowey się máteryey wilgotney mnożyć będą / to iest zá gniłośći / y z prochniáłośći humorow ábo wilgotnośći / w ćiele człowieczym / tákże dla obstrukciey y zátkánia / z ktorych pochodzić

muszą

mußą/ gwałtowne y prętkie choroby/ y nagłe śmierći: gdyż Jowiß nie da długo leżeć/ iáko są Apoplexia/ Epilepsia/ Párálisis/ Kurcze/ Záwrácánie głowy/ Suber/ Rymy/ Ráßle/spádánie ná pierśi/ dycháwice y im podobne/ wßákże tákowe gdy im w czás zábieży/ łácwo temu dogodźić będźie mogł. Czásu Wiosny iż w obudwu Rewolucyách fortunni záśiádli *in domo mortis*, ludźie niedługo stękáiąc/ prętko vmieráć będą. Lećie Mars *in Octaua*, á Sáturnus *in Ascendente*, coś przećiwnego rodźáiowi ludzkiego przyniosą. Jeśieni przypádną skutki Záćmienia Mieśiącowego Roku tegoż/ w ktorym Sáturnus záśiadł w Domie ósmym/ dla tego też Rydlem y Motyką przegrażą/ do czego y Mars *in Reuolutione Autumnali* pozwala. Zime od tego wolnieyßą mieć mamy/ gdy spráwá dobra żyćia do tego przystąpi.

§ Poselstwá.

POselstwá wßelákie nie wedla myśli y intentiy Roku tego powiodą się / y

coś inszego nád nádzieie y mniemánie przeciwnego okażą / dla tego potrzebá będźie się poczuwáć spráwowániu tákowych rzeczy / gdyż y niepewność posłow / y rozmáite przypadki / ktorych Roku tego przyspárzáć się będźie / poselstwom bárzo zászkodzi / vkázuie to w iedney Rewoluciey *Cauda Draconis*, á w drugiey *dispositor* Marsz. Czásu Wiosny nie bezpieczne będą poselstwá / y niepewne / więcey do szkody niżeli do pożytku przychyláiące się / do tego nierychłe wrácánie Posłom / znáczy y vkázuie. Láto vkázuie dálekie poselstwá być szczęśliwe / á to *propter Lunam in Nona in Geminis*, ktora iest *in mutua receptione cum Mercurio*, dla czego acz dálekie drogi znáczy / wszákże prędkie wrocenie obiecuie y z pożytkiem. Jesieni Pánowie / Xiążętá / y Krolowie / y przednieysze duchowieństwo / legácie swe odpráwuyćie bespiecznie / zá ktorymi y pokoy pospolity / y rzeczy pomnożenie wszystkim obywácelom przyść mogą: znáczą to Jupiter y Słońce *in Nona*. Stan Duchowny pod

tem

ten cżás náyſpoſobnieyßé niebo obacży/ gdy ſię do tego przychyli z pułnocią. Zimie *Luna in Nona* dálekie peregrynácye y poſelſtwá zápłácży/ wrocenie beſpieczne y z pożytkiem.

¶ Pożogi.

NIE ieſt Roku tego Mars ták okrutny/ żeby proporce ſwe ták dálece rośćiągáć miał. A co więcey/ że Wenus przyiáćiołká tego do goſpody ſwey łáſkáwie przyiąwßy/ bárzo go pogłáſkuie. Wßákże iż z Merkuryußem w obudwu Rewolucyách towárzyſtwo wziął/ znácży iż Roku tego dla oſpáłośći przełożonych ná vrzędzie/ námnoży ſię dosyć ludzi proznuiących/ ktorzy dla rátowánia żywnośći ſwey do tákowych pożog przyść kuśić ſię będą: dla czego potrzebá będzie ſię w tym pocżuwáć/ iákoby temu złemu zábieżeć wcżás. Przeto Roku tego nic tákiego nie vkázuie/ żeby ognie ábo pożogi pánowáć miáły/ tákże y náiázdy nieprzyiaćielſkie/ gdyż dobrotliwy Jupiter co naywięcey tego bronić będzie/ wßákże zá

pilnośćią y stáránIem / ktorego potrzebá pilnie przyłożyć. Czásu wiosny iż Marßiest *in signo aqueo*, pożogámi nie ták dláecego szkodźić może. Lećie tákże nieprześpiecżeństwá żadnego nie obiecuie. Jeśieni Marß w znáku wodnym / námniey ogniem nieprzegraża. Zimie vpomina dobrego gospodarzá / żeby ogniá dobrze przygaßał. Ogniá y nieprześpiecżnośći nieprzyiaćielá chronić sie mamy / okolicżnie od 23. dniá Kwietniá / áż do ostátniego dniá Máiá. Potym od 18. dniá Páźdźiernika / áż do końcu Roku.

Pánie Brzemienne.

HErmus ácż w obudwu Rewolucyách iest ßcżęśliwa / wßákże *á Sole combusta*. Dla cżego są znáki / iż Roku tego Pánie Brzemienne / będą mieć vćisk / y boleśći nie máłe przy rodzeniu dźiatek: wßákże wcżesny y doyzrzáły y do tego zdrowy płod ná świát wydawáć będą. Niewstydliwym białymgłowom spráwá Niebieska / pobłażáć nie może / iedno vćiski / potyránie / z dźiećmi

po vli-

po vlicách wlecżenie znácży. Czásu Wiosny/ Pánie vczćiwe/ ácż z trudnośćią/ wßákże z poćiechą potomstwo ná świát wydawáć bedą. Letie Wenus z Iowißem towárzystwo wziąwßy/ vkázuie brzemiennym pániom wstydliwym/ y snádne rodzenie y z poćiechą/ niewstydliwym pohánbienie. Iesieni niesposobność niebieska/ trudnośći y vćisku ich nábáwi/ korteste pod ten czás ßcżeśliwße. Zimá brzemiennych nie záśmeći

Powodzenie niektorych Krolestw/ Pánstw. Naprzod zacnemu Krolestwu Polskiemu.

SIgnifikatorowie obádwá Krolestwá zacnego Polskiego Marß y Wenus: ponieważ są *in mutua receptione*, co ták dálece wazyć muśi/ iáboby byli w swoich godnośćiach/ nic inßego temu Pánstwu obiecowáć nie mogą/ iedno wßeláktie ßcżeśliwe we wßystkich spráwách powodzenie. A iż Marß záśiadł práwie *in cuspide Occidentis*, w domie śiodmym/ vkázuie iż nieprzyiáćiel

 Krole-

Krolestwá Polskiego nic nie wskora / gdyż tákowa significatio znáczy victoriam, y vpádek wszystkich nieprzyiáciol Krolestwá tego. Do tego iż Marsz z Merkuryuszem záśiadl/ práwie przy boku iego/ znáyda sie rády y sposoby dosyć rozumne tákowe/ zá ktorymi y przespieczenstwo/ y pokoy rzeczypospolitey wcále záchowány bedźie / gdyż do tego czuyność y pilność przelożonych przystąpi/ do czego duchowni bárzo sie przyłożą/ á to dla Jowiszá/ ktory Marti trino radio configuratur. Słońce w domie śmierći/ w Skopie/ in oppsito Saturni, wszák to nie dźiw w Polszce / schodźić zacnym y Rzeczypospolitey pożytecznym ludźiom. Czásu Wiosny Krolestwo Polskie / bedźie miáło zło co zuinu y bácznośći/ iáko swym rzeczom zábieży/ ták dálece iż nieprzyiáćiel żadney poćiechy nie weźmie / y owszem ieśliże sie pokuśi/ nic wiecey iedno sromote odnieść muśi. Łá to Polszce iákaś trudność y spraw záwikłá nie vkázuie. Gdyż ieden może śiłá trudnośći w Rzeczypospolitey nabáwić. Jeśieni

choro.

chorobámi rozmáitemi y záráźliwemi nágá-
báni bydź muszą / á to dla skutkow Záćmie-
nia Mieśiącowego / w tymże Roku / ktore
pod ten czás przypádáią / do tego y insze
przyczyny przystępuią. Zimá tá Polskiemu
Krolestwu bárzo przychylna bydź ma.

¶ Podole / Polská mnieysza.

PConiewasz Wenus iest w Rewolucyey Roczney / od Słońcá spalona / obywá telom Kráin tego Roku w spráwách ich zá trudnienie y niesposobność znáczy / wszákże iż iest dosyć znácznie potężna / znáydą się sposoby y kondicie tákowe / zá ktorymi wsze lákie niebespieczeństwá Rzeczypospolitey obacza się. Zkąd tym wszystkim rzeczom łá cwo zábieżeć y porátowáć będą mogli Wio sná ácz ich spráwy poczęśći zátrudni / wszákże zá pilnośćią y stárániem ich do dobre go końcá przywiedzie. Lećie poniewasz Mars zásiadł w Skopie w domie osmym. Podolány spráwi śmiáłe / y do boiu / y sprá wy woienney sposobne / wszákże z bacżenim

w tym postępowáć máią/ gdyż nieprześpiecznosć żywotá ich/ w te stopy nástępuie. Jeśieni spráwy Podolskie nie wedle myśli powiodą się/ gdyż y trudnośći dosyć y kłopotow záżyią. Zimie dostáną rády y pomocy/ iáko swym rzeczom zábieżeć będą mogli. Niebespieczeństwá y náiázdow nieprzyiacielskich niech sie wystrzegáią / od 5. dniá Lutego/ áż do 15. dniá Márcá. Potym od 1. dniá Czerwcá / áż do 13. dniá Lipcá/ ná ostátek od 18. dniá Páździerniká/ áż do końcá Roku.

Krakow Stolicá Krolow Polskich.

NIástu ták zacnemu Roku tego nániczym nie zeydzie/ gdy iedno samo do tego się mieć/ y w tym się poczuwáć będzie. Gdyż sprawcy przednieyszy Miástá tego/ będąc ták w Rewolucyách rocznych spráwni/ potężni / y zgodliwi. Tymże sposobem przełożone / do tego sposobiąc spráwią że do opátrowánia y spraw Miástá te°/ sorá wnymi.

wnemi y potężnymi/ y zgodliwemi/ bez po-
chyby vkáżą się / tylko ánimuszu dobrego y
śmiáłości przyłożywszy/ nie dáiąc się żadną
przestráchą vwodzić : ále tym wiecey w rze
czách záczętych postępowáć. Ná Wiosnę
ácz w rzeczách Rzeczypospolitey przynáleżą
cych dobrze się Krákowiánom powiedzie.
Wszákże dosyć zacnych y znácznych ludzi v-
stąpić muśi/ znáczy to Wenus *in domo Octa-
na á Sole combusta*. Lećie Krákowiánie spo-
sobią spráwy swe/ktorey ku pożytkowi y do
brey sławie ich przynależeć będą / znáczy to
Wenus *cum Ioue in domo Regia*. Jeśieni cho
robámi rozmáitemi do tego záráźliwemi nie
pomáłu będą nágábáni. Záczym spráwy
ich nie wedle myśli ich toczyć się muszą. Zi-
má tá ich spráwnieyszymi / y sposobnieyszy-
mi do spraw wszeląkich im pożytecznych v-
czyni / gdzie ich pilność y stáránie przystą-
pi. Ogniá y nieprześpieczeństw y nieprzyiá-
ćielá niech się strzeże/od 16. dniá Stycżniá
áż do 24. dniá Lutego. Potym od 12. dniá
Máiá/ áż do 21. dniá Lipcá. Ná ostátek
od 20.

22

od 20. dniá Września/ áż do 23. dniá Listopádá.

Więtsza Polská Poznań.

Polská więtsza/ y z przednieyszym Miástem swym Poznániem/ poczuie sie w wolnośćiách swych Roku tego/ dla ktorych áż kłopotow y trudnośći dosyć vżyć muśi/ wszákże spráwy swe Rzeczypospolitey przynálezące/ do pożądánego końcá przywiedźie/ y w klubę swą włoży/ znáczy to *Taurus in Reuolutione* w domie dźieśiątym/ á Wenus spráwczyna á *Sole infortunata*, wszákże *in mutua cum Marte receptione*, przeto stáłośći y potężnośći potrzebá będźie. Czásu Wiosny te przerzeczone rzeczy sposobnie y szczęśliwie sie im powiodą/ wszákże ná zdrowiu nie pomálu przenágábáni bydź muszą/ y nie ieden znácznych ludźi z tym świátem pożegnawszy sie vstąpi. Lećie vsłyszą foráwy swe dosyć dobrze idące / y legácie szczęśliwe. Ale strony zdrowia *Mars in Tauro* bárzo ná pieczy mieć sie Wielkimpolakom roz-

kázuie

kázuie. Jeśieni od kłopotow y chorob rozmáitych wolni nie będą. Zimá tá Kráiu temu do dobrego powodem bydź obiecuie.

¶ Krolestwo Szwedzkie.

KRolestwo Szwedzkie *propter Venerem a Sole combustam*, záżyie dosyć trudnośći y nieprześpieczeństwá / wszákże iż Signifikator iego iest *in Reuolutione Annua* w domie dźieśiątym / znák iest pewny że spráwy swe do dobrego końcá przywiedźie / z pochwałą wszystkich ludzi. Ná Wiosnę zátrudnione będą niepomáłu spráwy Krolestwá Szwedzkiego / záczym y nieprześpieczności przełożonym spodziewáć się potrzebá / znácży to Wenus *cum Sole in Octaua*. Lecie ponieważ MARS w znáku tym pod ktorym Szwecia záśiádłá przebywa / námnoży dosyć nienawiśći / niezgod / spustoszenia / y inszych złych wiele rzeczy / ktorym złym rzeczom żeby zábiegáli wczás / potrzebá samá vkázuie. Jeśieni rozmáitemi przypadkámi zátrudnieni będąc / do czego y choroby rozmáite

y vtrá-

y vtrapienia przystapią/ vdádzą się Szwedowie do przyiaćioł/ y ná nich záſadziwſzy się/ swych rzeczy spokoynie záżyią/ znáczy to *Taurus* ich signifikator w domie przyiaćioł. Zimie Rzeczom swym dobrze zábieżą / zá czym rzeczy swe w pokoiu odpráwią.

¶ Wielkie X. Litewskie.

NIE dziw że Roku tego zacne Wielkie Xięstwo Litewskie/ záżyie w ſzelákich poćiech/ w dostátku/ w pokoiu/ y w inſzych rozkoſzách do tego przynáleżących. Znáczy to Sáturnus przedniey ſzy ich Signifikator będąc nieposlednim sprawcą Roczny m *in Solio suo constitutus*. Dla czego doda serca y ánimuſzu Pánom Litewskim/ że ku opátrowániu rzeczy / ktore y do Rzeczypospolitey przynależeć będą / y do priwáty/ wſzystko im poydzie iáko po kłebku. Czásu Wiosny Signifikator ich w domie dziesiątym *in vna Reuolutione*, á w drugiey *in domo substantiæ admodum fortis*, vczyni to Xięstwo sposobne do nábyćia y dostąpienia rzeczy tych / ktore

y ku

y ku dobrey słáwie/chwale/ y wszelákim go dnośćiam ich będą przynależáły/ tákże y ku nabyćiu máietnośći/ bogactw/ & omnē sup pellectilem domesticam. O nieprzyiaćielu swoim nie ták dálece obawiáć sie nie potrzebá/ ktory swemu pokoiowi bárzo rad. Lećie Litwá ma dosyć szcześliwey náder życzliwe nie bo gdyż Signifikator w iedney Rewolutiey iest in decima, á w drugiey in ascendente in suo Carpento, pod ten czás Xiestwo Litewskie ná co sie násadźi/ tego wszystkiego łácwo dość może. Jeśień zácymże niebá postánowieniem / toż znáczy y obiecuie. Zimá y tá im ná wszystkim folgowáć muśi.

X. Mázowieckie y Ruskie.

MArs w Rewolucyey Roczney záśiadszy angulum Occidentis in mutua cum Venere receptione. Mázurom y Rusakom doda dobrey myśli y sercá/ ku sprawom Woiennym przynależącym. Do czego Merkurysz cum Marte iunctus, doda zdrowey sprawy y porády / y rozumu tákiego / że wszystkim

ſtkim rzeczom ták dogodźić bedą mogli/ zá-
czym y ſláwy dobrey / y dobr rozmnożenia
dośćigną/ y doſtáną. Do czego po niemá-
ley cześći powodem bydź ma duchowieńſt-
wo/ ktore do dobrego Rzeczypoſpolitey dro
ge ſpoſobną práwie pálcem vkaże. Znáczy
to Jowiſz *in Cancro*, Marſz *in Piſcibus*, á
Scorpio eſt eadem triplicitas. Dla czego Má-
zurowie y Ruś Roku tego nic tákiego vćier-
pieć nie mogą przećiwnego/ ſławie y pożyt-
ku ich. Ná Wioſne vpadek nieprzyiaćioł
ſwych obaczą/ ták y Rzeczypoſpolitey nále-
żące przedśie wezmą. Láto obaczą nie ták
życzliwe/ przeto oſtrożnieyſzy żeby byli/ nie-
bo przeſtrzega. Jeśieni dla Wenery *in Scor-
pione*, vdádzą ſie do roſkoſzy y dobrey myśli/
ále *latet anguis ſub herba, Venus in duodecima
inimicorum* więźieniem przegraża. Zimá be-
śpiecznieyſzymi ich ſpráwi zá ſpoſobną rádą
y obmyśleniem ich.

❡ Xiestwo Pruſkie.

Oznáią Pruſacy nieládáiákie w ſwo-
ich ſprá-

ich spráwách ßcżęſne powodzenie / á to dla Signifikatorá ſwego / w ktorego władzey Jupiter przednieyßy ſprawcá roczni goſpodą ſtánął / y támże roſkázuie. Z ktorey przyczyny *conditio* Xięſtwá Pruſkiego / Roku tego Pruſakom ßczęśliwa pokázuie ſię / ták iż ſwym rzeczom mądrze y ſtátecznie zábieżeć będą mogli. Jupiter ten ich ſpoſobnemi vczyni do Religiey y do inßych ſpraw Kośćielnych y obrzędow Bożey chwale przynáleżących. Dla czego ći ná ktorych tá spráwa náleży / będą mieć Roku tego pogodę / iákoby Religia do doſkonáłośći ſwey przyść mogłá. Czáſu Wioſny bárzo pogodny czás máią / y gdy iedno do tego ſię ſkłonią / y pilności przyłożą / łácwo wßyſtkiego doſtąpić będą mogli. Pod ten czás przyiáźni doſtąpieniem v przełożonych Kośćielnych mieć máią dobrą potuchę. Lećie wßyſtkie fortuny záśiádły *in Cancro*, coś rozumieć możemy / że Pruſacy vdádzą ſię do wßyſtkiego dobrego / ſławie ich dobrey przynáleżącego / á to dla tego iż ten *concurſus fortunarum* ieſt

F *in domo*

ku domo Regia. Ieśleni Mars in Cancro, w domu śmierći powietrzem ich przestrzega / ktorego iesli vydą / wszákże od wszelákich chorob gwáltownych wolni nie będą. Zimie y ná zdrowiu y máietnośćiách ich dobrze sie powiedzie.

¶ Krolestwo Węgierskie.

ROku tego Iupiter przyiął ná sie Páństwo Roczne / y dla tego iego skutki pokażą sie. A iż Iowisz nic złego z nátury swey nie obiecuie / y owszem do dobrego spráwy swe ćiągnie / zátym idzie iż y Roku tego krolestwu Węgierskiemu nic nie zászkodzi / y owszem doda / rády / spráwy / y pomocy wszelákiey / iákoby do pierwszey ozdoby y wolnośći praw / y obyczáiow przyść mogło / tylko potrzebá tego czym sie Iupiter báwi / to iest świątobliwośćią żywotá / cnotámi wszelákimi / y chwałą Bożą / y porządnymi spráwámi w Kośćiele krześćiiáńskim. Do czego Roku tego Węgierskie Krolestwo sposobność ma / ták podowno ex influxu Syderũ

iáko

iáko z woley Bogá wszechmogącego. Kterego Krolestwo Węgierskie niech sie do tego vda / rzecz pewna iż Roku tego rzeczy swoich powetuie. Ná Wiosnę dosyć życzliwe niebo Węgrom pokázuie sie / tylko ochoty ich potrzebá. Lećie niech stáránie swe obroca przećiwko nieprzyiaćielowi / obaczą dosyć szczęśliwe w spráwách swych powodzenie. Jeśień tá im ná przeszkodźie nie będźie / tylko żeby zdrowiu swemu dogadzáli bárzo ich vpomina. Zimie iesli mogą do tego przyść / o nieprzyiaćielá niech sie kuszą.

Czeskie Krole: y Moráwá.

Czechowie y Moráwiánie / będą mieć zátrudnione spráwy swe Roku tego / gdyż cáły Rok *modus deuehens caudæ Draconis*, iest w tym znáku pod ktorym są te Pánstwá. Przystępuie do tego / iż *in figura Reuolutionis* Signifikator ich iest *in domo inimicorum*. Przeco wiárowáć sie potrzebá miedzy niemi *occulta odia & inimicitias*, záczym y od więzienia nie są wolni / iesliże w tym dobrze

26

ſie nie opátrzą / wſzákże *in vniuerſum cauda Draconis in ſigno eorum*, znáczy záráźliwe / y iádowite choroby / y do tego bárzo nieprzeſpieczne : w czym ſię bárzo przeſtrzegáć potrzebá. Czáſu Wioſny zażyią dosyć kłopotow y niezgody / y rozerwánia / z czáſem nieuffność przypádnie. Láto rzeczom ich niepomáłu záſzkodźi / ták ſtrony niezgody / ták też nieſpoſobnego zdrowia. Jeśieni rzeczy ſwo ich powetuią / máiętności nábędą / y o Bożey chwale obmyslawáć nie przeſtáną. Zimá też im obiecuie / do tego ſpoſobnymi ie vczyni / do czynienia z nieprzyiaćielem Krzyżá świętego.

¶ Arcykśięſtwo Rákuſkie.

ARcykśięſtwo zacne ſtárodawná Rákuſkie / dla Sáturnuſá dosyć potężnego *in Libra*, tákże dlá Wenery / ktora ieſt *in mutua cum Marte receptione*, ná ten Rok będźie miáło do powetowánia / zkąd ſwych y wolności dobrą pogodę. A iż *in Reuolutione Libra* zaśiádłá dom iedennaſty *amicorum*. Do

przed-

przedśięwźięćia żadną miárą nie przyydźie/ ieśli dobra rádá y pomoc przyiaćielſka do tego nie przyſtąpi. Czáſu Wiosny Wenus a Sole combuſta, ſpráwy ich zámieſza y zátrudni. Wſzákże do intentiey ſwey ácz z trudno ścią/ wſzákże ſtátecznie przyść może. Lećie ſpráwy Rákuſkie/ poprowádzą ſie wedla myśli ich/ á to dla Sigiſikatorá ich/ ktory in vtraq; Reuolutione zásiadl/ in Aſcendente in introitali & in decima in præuentionali. Tylko generalia ſignificata niech ná pieczy máią. Jeśieni coś znácznego Auſtryacy vczynią/ z poćiechą y ſlawą ſwą/ znáczy Libra in decimá. Zimie pokoiu ſwego y myśli dobrey záżyią.

Skutki Záćmienia Mieśięcznego/ Roku ninieyſzego.

Roku tego 1 5 9 9. Záćmienie Mieśiącá vkaże ſie Dniá 10. Lutego/ to ieſt we Srode po Niedźieli Stározapuſtney/ o god: 13. minu: 7. ták iáko maſz ná końcu Kálendarzá opiſánie. To Záćmie-

nie vkaże się w Stopniu 20. minut 23 znáku niebieskiego Lwá/ przy Smoczym ogonie/ ná częśći niebá ku zachodu się śćiągáiący. W tym tedy záćmieniu Mieśiącowym te pięć rzeczy vpátrowáć mamy/ wedla woley Ptolomeuszá w Kśięgách 2. *Quadrup.* to iest mieysce/ czás/ w czym się skutki vkażą/ y co effekty Záćmienia tego ná ziemi pánowáć máią. Strony mieyscá/ gdźie y ná ktorey częśći Swiátá effekty rośćiągáć się będą/ to poznamy z znáku/ gdźie tákowe Záćmienie vkaże się. A iż będźie pod znákiem niebieskim Lwem/ dla tego tym kráiom ktore pod Lwem są pánowáć muszą / tákże w tych kráinách ktore *signo Leonis, quadrato & opposito radio configurantur.* Iáko iest Persia/ Cypr/ Asia mnieysza/ Polská wietsza/ Biała Ruś / Helwecya/ część Szwecyey/ Bononia/ Mántua/ Gniezno / Poznań / Włoska ziemiá/ Fráncya/ Sycilia/ Czeskie Krolestwo/ część Turcyey/ Rzym/ Prágá Szwecya záchodna / Báwárya wyższa / Pádwá/ Gdánsk Lipsk/ Wiedeń/ Arábia

Murzyn.

Murzynską ziemię / Duńskie Krolestwo / Ruś czarna / Wałáską ziemię / Trident / y inych wiele. Do tego iż się vkaże ná cześći niebá / ábo *sub trigono Septentrionali*, dla tego też ná tey cześći świátá / naywięcey skutki pokażą się. Czás to iest ktorego tákowe rzeczy przypádną / to poznáć możemy / tákże z czásu okazánia Záćmienia / bo wiele godzin *æquinoctialibus* okaże się od Wschodu / potylo Mieśiecy poczną się *effectus*, potym wiele godzin *æqualibus* trwáć ma / tylo też Mieśiecy skutki trwáć będą. Dla czego skutki Záćmienia tego poczną się dniá 17. Listopádá / á będą trwáć áż do 6. dniá Márcá Roku 1600. Wszákże ku końcowi więtsze effekty okażą się niżeli z przodku. W czym się skutki pokażą / to poznawáć mamy z mieyscá Záćmienia / w ktorym znáku będzie / y przy ktorych gwiazdách Záćmienie tákowe iest *in Leone*, *in Signo fixo*, & *Signo Regio*, nie dáleko Gwiazdy / ktorą názywamy serce Krolewskie. Iáko się znáczy iż fundámentom budowánia szkodźić będźie / potym

tym Krolom/ Monárchom. I Dla czego Monárchá ieden ná Pułnocy/ niech sie obawia Záćmienia tego. A iż Lew iest *signum* okrutne/ przeto námnoży sie dosyć bestiy okrutnych/ ktore ludziom szkodzić máią nieládáiáko. Do tego iż to známie iest *calidum & siccum*, nátury ognistey/ dla tego czás ten wszystek do przyrodzenia tego przywiedzie. Co zá skutki pánowáć bedą/ to poznáć mamy *ex prodominantibus Planetis*, to iest ktorzy ná ten czás ná niebie naprzednieysze rozkázowánie mieć bedą. A ták postánowieniu niebá dobrze przypátrzywszy sie/ widze Marsá bydź przednieyszego spráwce. Dla tego skutki Marszowe pokażą sie/ to iest rozruchy woienne/ niepokoie/ rozlanie krwie/ palenie y pustoszenie Miast/ zdrádzie ctwá/ y insze tym podobne/ to iest mężoboystwá/ náiázdy/ okrućienstwá: ná powietrzu okażą sie zwłaszczá ná Pułnocy/ impresie ogniste/ iyskáwice nád przyrodzenie/ nád to w támtych Kráinách żáráźliwe powietrze/ niemocy ćiezkie/ z przyczyny suchey

chey/ y goracey pochodzace. Do tego pánowánia poniewaſz ſie Jowiſz przymieſzał/ tákowe złe nieco vſkromić y vmnieyſzyć będzie chćiał.

O oſtátnich częśćiách Zimy.

Dzień Nowego Látá/ ku mrozney pogodzie / niebo ſie zánieśie/ tákże y názáiutrz/ áż do końcá.

Pierwſza Kwadrá Styczniá w poniedziáłek przed trzemá Krolmi / god: 4. mi: 45. Marſz y Meykuryuſz ku wietrzney niepogodzie zánieśie/ co ſie tegoż dniá pokaże z wiátry gwałtownymi: tákże śnieżnymi niepogodámi znácznymi/ tym ſpoſobem y názáiutrz. Dni śrzednich śniegi przepádną / we czwartek y w Piątek mrozy przykrzeyſze przyſtąpią áż do końcá kwadry.

Pełnia ſtyczniá w Poniedziáłek po trzech Krolách/ go: 19. mi: 6. Saturnus y Marſz ku ſuchey y mroźney y poſepney pogodzie nie

 bo vſzy-

bo wßykuie/ z przodku pogodá mrozna. We Czwartek odmiáná śnieżna / tákże y názáiutrz. W Niedziele y inßych dni o státecznich tey Kwadry niespokoyne wiátry / niepogody nábáwią.

Ostátnia Kwadrá Stycżniá / we Wtórek przed S. Sebástyánem / god: 23. mi: 20. Sáturnus y Jowiß ku mrozney pogodzie niebo nákłoni / názáiutrz táka spráwá powietrza. Dni śrzednich mrozy záostrzą sie y niebo wypoleruią. W Sobote máła odmiáná / ná końcu Mieśiącá tego mrozy záostrzą z wiátry wschodowemi przykremi.

Now Lutego názáiutrz po Náwroceniu ś. Páwłá/ god: 23. min: 48. Sáturnus y Jowiß ku spráwie Kwadry przeßley náchylą pogode/ to iest mrozney y pogodney: dniá tego odmiáná. Dni śrzednie mrozne pogodne / z wianiem wiátrow zdrowych wschodowych. W Piątek mieyscem śnieg przepádnie. Ostátek mrozámi zeydzie.

Pierwßa Kwadrá Lutego/ dzień P. Máryey Gromnic. / god: 15. mi: 4. Sáturnus

spráwcá

ſprawcą przednieyſzy wiátry Pułnocnymi/ ziemie wyſuſzywſzy vbutkie/ dniá tego y ná záiutrz śniegi ſtronámi przepádną / śrzednie dni pogodno y wietrzno mroźno pokażą ſię. W Sobotę śniegu trochę przypádnie/ záczym mrozy tęzſze y oſtrzeyſze przyſtąpią/ ktore áż do Kwadry tey potrwáią.

Pełnia Lutego *Eccliptica* we Srodę po Niedzieli Stározapuſtney/ god: 13. mi: 7 Marſz przednieyſzy y Iupiter/ do ſuchey y pogodney ſpráwy powietrze obrocą/ wſzák ze wcześny mroz. Názáiutrz odmiáná nie wielka/ dni inſze weſołe/ wcześno mroźne/ z wiátrem wſchodowym/ w Poniedziałek zánieśie ſię ku niepogodzie. Dni oſtátnie przyrodzenie kwadry zátrzymáią.

Oſtátnia Kwadrá Lutego we Czwartek po ś. Wálentym/ god: 10. minu: 15. Sáturnus y Iowiſz ku wcześney pogodzie wſzákże mroźney ſpráwe niebieſką ſpoſobi/ tego dniá trochę śniegu przypádnie. Názáiutrz y inſzych dni ná przemiány pogodne/ y wcześno mroźne niebo. W Niedźielę chmu-

ry wſz

sy wilgotne powstáną / ku końcowi niebo spokoyne.

Now Márcá we Czwartek po wstępney śrzedzie go:6. mi:56. Te° Jupiter sprawcą przednieyszym się okaże / dla czego ćiepło wilgotną spráwi: náprzodku obłoki śnieżne niemáłe skupią się / y nieládá niepogode po mieyscách rozmáitych przyniosą / tá Kwadrá wszystká iákmiárz niepogodna / práwie Márcowa.

Pierwsza Kwadrá Márcá / we Srodę po Wstępney Niedźieli / god: 3. minu: 57. nocy przyszłey / Wenus y Merkuryusz ku pogodźie wietrzney / zánieśie záráżem z przodku / śrzednich dni ná przemiány wietrzną / y zimną pogodá. W Sobotę odmiáná. Názáiutrz pogodá y w Poniedźiáłek. Wtorek záburzenie powietrza przynieśie / z wiátry niestátecznymi / áż do końcá.

Pełnia Márcá dźień S. Grzegorzá / go: 6. minu: 44. Merkuryusz y Jowisz wcześno wietrzną

wietrzną spráwę niebieską porządzą/ wßákże pogodną w miárę / tegoż dniá pogodá y názáiutrz. W Poniedziáłek odmiáná / inßych dni wiátry pogodnieyße y ćiepleyße.

Ostátnia Kwadrá Márcá w Piątek/ przed świętym Benedyktem/ god: 3. w noc Jupiter z Márßem wcześne y pogodne nie bo sposobią/ z przodku chmury wilgotne okażą się/ názáiutrz pogodá. Zátym Rok nowy nástánie/ y z przodkiem swym wesołą nam pogodę y ćiepłą przyniesie.

O Początku/ y postánowieniu Wiosny.

☞ Wiosná się pocznie od Pełniey Márcá przerzeczoney/ Astrologowie inßy poczynáią od punktu tego gdy Słońce pocznie miiáć Skopu. Co będzie w Niedzielę środopostną/ god: 21. minut: 39 ná cáłym zegárze. Tą Merkuryuß z więtßey strony rządźić będzie,' do tego przystąpi Jowiß y Sáturnus. Dla czego postánowienie Wiosny będzie wietrzne/ wilgotne/ y wcześno zimne.

ne/ przodek tey nátury pokaze sie. Srzodek ku ćiepleyszey komplexiey przydźie/ y dla tego ku gwałtownym niepogodom y trzaskáwicom z łyskáwicámi zánieśie sie / przystępią do tego y insze pewne przyczyny/ ktore iáko powietrzu / ták tez pozytkom ziemskim niepomálu zászkodzą / koniec tákze bedźie podległy wszelákiemu záburzeniu Niebieskiemu/ zaczym znáczne impressye Niebieskie y gwałtowne niepogody przystąpią. Do tego niemále / ták we środku iáko y ná końcu / náwálnośći y zebránia wody z dezdzow częstych.

Now Kwietniá w Piątek po zwiástowániu P. Máryey/ god: 17. minut 22. Marsz y Jowisz wczesno ćiepłę / do tego niepogodną spráwią. Ná przodku niepogodá / w Niedźielę y w Poniedźiálek znácznieysza/ z wiátry niestátecznymi wieiąca. Dni śrzednie ná przemiánę niepogodne / we Czwartek tym sposobem áz do końcá.

Pierwsza Kwadrá Kwietniá w Sobotę przed Kwietnią Niedźielą/ god: 17. minut 55. Marsz

55. Marß y Jowiß ták wcżás pogode vká zuią zimną y niestáteczną. Názáiutrz zimna y przymroski się odnowią do kilku dni/ zátym ćiepłá y pogodne cżásy nástąpią/ á ták nabożeństwá státecżnie odpráwić bedźiem mogli.

Pełnia Kwietniá w Sobotę Wielkonocną/ god: 22. minu: 47. Marß y Wenus pod ten cżás tządzą/ dla tego ćiepłą y pogodną spráwe niebieską vcżynią. Niedźielá Wielkonocna odmiánę podległá/ inße dni ná przemiánę ćiepłe y pogodne. W piątek ku znácżney niepogodźie y náwálnośćią wietrznym się zánieśie áż do końcá.

Ostátnia Kwadrá Kwietniá/ w dźień Przewodney Niedźieli/ god: 11. minu: 14. A to przypádá ná 21. *Lunam*, tey sprawcá bedźie Márs y Wenus przeto ćiepło wcżesno tę Kwadrę vcżynią. Ná przodku niestátecżność pogody/ wiátry zimne/ dni śrzednie odmienią się/ á ták ku pogodnieyßey y ćiepleyßey chwili zánioſą się. Srzodá z má łą odmiáną y názáiutrz/ koniec pogodny.

Now

Now Máiá nązájutrz po ś. Woyćieſze/ god: 1. minu: 58. nocy przyßłey / Wenus y Marß ku wilgotney niepogodźie wiátry po rządzą. Náprzodku *Pleiades* niepogody wod nábránia/ y inßych niewczáſow nábá-wią. We Strode y w Czwartek tám wſcho dzą *Ortu matutino*, támże przypádą *Solis & Mercurij Coniunctio*, wßyſtkie rákowe przy-czyny do znáczney niepogody śćiągáć ſię muſzą.

Pierwßa Kwadrá Máiá / w dźień S. Zygmuntá/ godz: 11. minu: 11. Wenus y Merkuryuß ku wietrzney niepogodney chwili niebo ſpráwią/ z przodku nie ták/ wßák że dni śrzednich dżdżáwe obłoki/ wody cie-ſte / gromy łyſkáwice znákomite/ ſpußczáć nie przeſtáną. Ná koncu tey Kwadry obło ki vſpokoione/ iáſność niebieſka vprzątnio ną y wypogodzona ſpráwią.

Pełnia Máiá w poniedźiálek po ś. Stá niſłáwie/ god: 12 minu: 23. Wenus y Io wiß obiecuie ćiepłą y pogodną. Náprzod-ku rákowe poſtánowienie obaczyß. We

Czwartek

Czwartek Marß y Jowiß z impressykámi niebieskiemi pokażą sie. Názáiutrz obłoki wilgotne oglądaß/ ná końcu ćiepła pogodá

Ostátnia Kwadrá Máiá w Poniedziáłek krzyżowy / god: 16. minu: 19. Wenus y Merkuryuß wietrzną y pogodną vczynią/ záráżem náprzodku wdzieczna y miła pogodá/ z pozornym niebem. W Sobote/ y w Niedziele ná przemiány deżdż przechodżiśty obaczyß.

Now Czerwcá w Poniedziáłek po Bożym wstąpieniu/ god: 10. minu: 11 Merkuryuß y Jowiß ku wietrzney y ćiepło pogodn ey sprawie niebieskiey zánieśie. Z przodku pozorne y wesołe niebo. W Czwartek odmiáná znáczna. W Piątek deżdż/ ku końcu ná przemiány pogodá / gdyż y tám y sam deżdże przepádáć będą.

Pierwßa Kwadrá Czerwcá we Wtorek Swiąteczny/ god: 8. minu: 8. Merkuryuß y Sáturnus sprawcámi do wietrzney y chłodney komplexiey. Wiátr obrocą záráżem z przodku/ gdyż przystąpi do tego *Solis*

Saturni Aspectus, śrzednich dni pogodę. We Czwartek niepewna / ná łyskáwice y grzmienia sie zánieśie / w Poniedziáłek deszdż znáczny.

Pełnia Czerwcá we Wtorek po ś. Troycy / god: 23. minut 35. Merkuryuß y Iowiß wietrzną y ćiepłą vczyni / grzmienia y łyskáwice po cżęśći pokaże sie. Co sie tegoż dniá y názáiutrz pokaże. W Piątek y w Sobotę mokrość / ku końcu kwadry tey / niebo spokoyną pogodę przynieśie.

Ostátnia Kwadrá Czerwcá we Wtorek po Bożym Ciele / god: 20. minut 26. Merkuryuß y Marß impresye niebieskie pobudzą / názáiutrz naywięcey / w Piątek y w sobotę deżdż ostátek pogodny.

O Początku / y postánowieniu Látá.

☞ Láto poczyna sie gdy nawießszy dżień / to iest gdy słońce wchodzi w pierwßy punkt Ráká / co dá Pan Bog oglądamy we Wtorek przed ś. Janem Krzćićielem / god: 16. minut

minu: 7. ná cáłym zegarze. Jowiſz co ſpráwowáć chce z Merkuryuſem / y Sáturnuſem/ dla czego poſtánowienia Látá/ wierzę że ćiepło y ſuche z grzmienim y łyſkáwicámi nam obiecuią. Ná przodku nie ták/ we śrzodku wiecey / koniec wolnieyſzy y pogodnieyſzy. ¶ Now Lipcá we Wtorek przed ś. Janem Krzćićielem/ god: 21. mi: 48. Jowiſz przednieyſzym rządzcą / ćiepło y pogode znáczy / z przodku záraz y názáiutrz/ w Piątek niepogodá deżdżowa / grzmienie po ſtronách. Dni śrzednie ſpokoynieyſze / y weſelſze / oſtátnie dni krom Poniedziáłku/ pogodnie zeydą.

Pierwſza Kwadrá Lipcá názáiutrz po ś. Pietrze/ god: 21. minu: 6. dla tegoż Jowiſzá rowne niebá poſtánowienie ćiepłe y pogodne / z przodku táka ſię pogodá pokaże/ y inſzych dni / w Sobotę obłokow zámieſzánie / burzliwe niebo vczyni / záczym zimno náſtąpi. Ná końcu tey kwadry niebo ſię wypoleruie. ¶ Pełnia Lipcá we Czwartek po náwiedzeniu P. Máryey/ god: 9. minu:

16. Jowiß ná Wschodzie wypoleruie niebo ku wesołey pogodzie/ wßákże mieyscámi potroße dezdże przepádną/ zwłaßcżá náżá iutrz / ostátnie dni z pogodą wesołą pokażą się. ¶ Ostátnia Kwadrá Lipcá we wtorek po ś. Málgorzácie/ god: 1. minu: 11. nocy przyßley / tá kwadrá od przyrodzeniá pierwßey nie odeydzie / z przodku po mieyscách dezdże przepádáć będą / ku końcowi/ pogodna chwilá.

Now Sierpniá dzień S. Márycy Mágdáleny/ god: 9. minu: 59. Jowiß spráwcá ciepłą chwilę porządzi/ A iż znák ognisty wschodzi/dla tego grzmienia y łyskáwic spodziewáć się potrzebá / zwłaßcżá w Piątek y w Sobotę/ Niedzielá spokoynieyßa. Jnße dni ku końcu z pogodą wesołą okażą się/ krom Czwartku tám impressye.

Pierwßa Kwadrá Sierpniá w Piątek/ przed ś. Piotrem w okowách/ god: 13. mi: 51. Jupiter z Wenerą pogodną ozdobę niebieską spráwią / grzmienie naprzod ákaże się. Dni śrzednie ku wesołey pogodzie przystąpią

ſtąpią/ we Czwartek odmiáná/ zátym chło
dne wiátry/ ku końcu wypoletowáne niebo.
Pełnia Sierpniá / dzień Przemienienia
Páńſkiego / godzi: 18. minut: 15. Jowiß y
Marß ćieple y ſuche Wiátry pobudzą / dla
tego gromow doſyć vſłyßymy/ á łyſkáwic ná
pátrzymy ſie zwłaßczá tegoż dniá/ dni śrze
dnie ſpokoyne/ śrzodá Czwartek y Piątek
ná przemiány niepogodę przynieśie/ grzmie
nie po ſtronách.
Oſtátnia Kwadrá Sierpniá w Piątek
po ś. Wáwrzyncu/ god: 8. minut: 32. Jup-
piter y Wenus wcześną Kwadrę znáczą z-
przodku deżdże mieyſcámi przechodzące.
Dni śrzednie od tego wolnieyße / we Wto-
tek niepogodá z wiátry/ z gromy/ inße dni
ku końcowi od tego wolnieyße/ przeto pogo
dnieyße.
Now Wrześniá názáiutrz po ś. Bernaꝛ-
ćie/ god: 1. minut: 59. nocy przyßłey/ Jupi-
ter ſprawcá y Marß ná ćiepłą y ſuchą go-
rącość wiátry ſpoſobi. Z przodku ſtronámi
zágrzmi / dni śrzednie z miłßą y weſołą po-

godą przeminą. We Czwartek znákomita niepogodá/ ku końcu wypogodzi się niebo.

Pierwsza Kwadrá Wrześniá/ dzień S. Iana ściecia/ god: 5. minu: 39. Iupiter sprawcá / te wszystke Kwadre wesolo pogodną obiecuie / od poczatku áż do końcá.

Pelnia Wrześniá w Niedziele przed P. Márya národzenia/ god: 3 minu: 4. We nas y Iowisz ná pogode wiátry obroca. W Poniedziálek mála odmiáná bydz może/ we cżwartek znácznieysza / wszákże mieyscámi przechodząca/ Ná końcu pogodá.

Ostátnia Kwadrá Wrześniá w Sobote po Národzeniu P. Máryey / god: 19. mi: 12. Iowisz y Merkuryusz ku wietrznemu y pogodnemu postánowieniu wiátry obroca. Názáiutrz ku znáczney niepogodzie/ zánie sie się. We Wtorek obloki dezdzowe oba cżysz. We Czwartek znácznieysza odmiáná ku końcowi vspokoią się wiátry.

Now Páździerniká w Niedziele przed S. Mátheuszem / god: 19. minu: 11. Iowisz y Merkuryusz ku wietrzney y wcżesney pogodzie

pogodźie spráwę niebieską obroca. We Wtorek deszcż / w Piątek tákże obied: wie⸗ niefortunie niesworne wiátry pobudza / ku koncowi niebo spokoynieysze.

¶ O Początku y postánowie⸗ Jesieni.

☞ Pocznie sie Jesień / gdy sie drugi raz porownywa dźień z nocą / á słońce w znák niebieski w Wagę wschodźi / czego czekáć mamy. W Piątek przed ś. Stánisławem / god: 5. minu: 32. po záchodźie słońcá / Merkuryusz tey częśći Roku sprawcą sie okázu⸗ ie bydź przednieyszym: bierze do tego We⸗ nerę y Marszá / z ktorey przyczyny tá część Roku ćiepła / sucha w miárę bydź muśi / z przodku suchey y pogodney Jesieni spodźie⸗ waymy sie / we śrzodku ćiepleyszy y nád przy⸗ rodzenie czásu tego: koniec tákże ku wilgot⸗ nośći zánieśie sie.

Pierwsza Kwadrá Páźdźiernika / dźień ś. Stánisławá / god: 19. minu: 50. Sá⸗ turnus spráwę ná sie wziąwszy / chłodniey⸗

key suche powietrze spráwi: ktore trwáć ma áż do końcá.
Pełnia Páździerniká dzień 6. Fránćiszká/ god: 12 minu: 27. Wenus y Sáturnus ku pogodzie chłodney Niebo náchyla / tegoż dniá tákowe postánowienie / we Srode y we Czwartek niepogodá ná przemiány/ ostátnie dni ku pogodzie náchyla sie.
Ostátnia Kwadrá Páździerniká w Poniedziálek przed ś. Gáwlem / god: 9. mi: 56. Merkuryuß y Jowiß wiátry pobudzą z przodku wczesne y pogodne. We Czwartek niepogodá znákomitßa/ zá ktorą zimná przykre nástąpią. W Sobotę y tám znákomita niesworność powietrza / máło nie do końca Kwadry.
Now Listopádá názáiutrz po ś. Lukaßu/ god: 13. minu: 31. Sáturnus y Wenus ku wczesney suchey y zimney pogodzie zánioſą / názáiutrz wiátry wilgotne chłodne. Dni śrzednie spokoynieyße y pogodniey ße/ táka chwilá áż do końcá trwáć może.
Pierwßa Kwadrá Listopádá / w Wigili

lia Simoná Judy/ god: 7. minut 44. Sá-turnuß y Jowiß chłodno pogodną okázuią. Názáiutrz śrzedni deżdżyk/ w Sobotę znácznieyßa niepogodá do Niedźiele trwáiąca/ áż do końcá.

Pełnia Listopádá dźień zádußny / god: 22. minut: 44. Marß y Jowiß wcżesne niebo spráwią / z przodku deżdże mieyscámi przepádáć będą. Dni śrzednie spokoynieyße y weselße/ áż do końcá tey kwadry.

Ostátnia Kwadrá Listopádá / we śrzode przed ś. Marćinem/ god: 3 minut 52. nocy przyßłey / Juppiter wcżesną pogodę przynieśie. Co śię záráżem pokaże z spoionemi wiátry / w Sobotę obłoki wilgotne skupią śię / y po wielu mieysc deżdż spußczą/ ku końcu weselßa pogodá.

Now Grudnia we cżwartek przed ś. Elżbietą / god: 7. minut 36. Marß y Merkuryuß wietrzną y wcżesną pogodę spráwią/ á zwłaßcżá z przodku wesoła pogodá / w Niedźielę y w Poniedźiáłek wiátry niepogodne obłoki deżdżowe przynioſą / ostáteċ

ne dni ku weselßey pogodzie náchyla ſie.

Pierwſza Kwadrá Grudnia dzień ś. Kátárzyny/ god: 17. minu: 30. Jupiter wczeſno pogodna vkázuie. W Piatek niepomáłu ku niepogodzie zánieśie ſie/ dni śrzednie ſpokoynieyſze / w Poniedziálek y we Wtorek ná przemiány deżdże/ y tám y ſam oglądamy. ¶ Pełnia Grudnia we Czwartek przed ś. Bárbárą/ god: 10. minu: 32. Sáturnus y Merkuryuß ku zimney wietrzney ſtawie niebieſkiey ſpoſobi/ do tego wczeſne przymroſki pokażą ſie/ dni wßyſtkie kwadry tey iednák ie pokażą ſie / weſołe y pogodne. ¶ Oſtátnia Kwadrá Grudnia náźiutrz po Poczęćiu P. Máryey/ god: 24. minu: 7. Merkuryuß wietrzną ku niepogodzie ſkłániáiącą ſie ſpráwi/ z przodku pogodną/ w Sobotę/ w Poniedziálek. y inßych dni ku nieſtáteczney niepogodzie wiátry poſępnione niebo przywiodą/ ná końcu niebo nieco vſpokoić ſie może.

Now Styczniá w Piątek przed ś. Tomaßem god: 24. minu: 1. Merkuryuß wietrzne nie-

ne niestátecżne wiátry pobudźi/ zaczym w przodku Nowiu nieustáwicżność powietrza z wiátry niespokoynemi przystąpi. W Poniedźiálek mrozy záostrzą śie. Inße dni ku pogodnieyßey chwili náchylą.

O Pocżątku y postánowieniu Zimy.

☞ Zácżynamy Zimę gdy naydłużßa noc bywa/ á Słońce w pierwßy punkt Kozorocá wchodźi/ zowią to Máthemátycy *Solsticium Hyemnale*, cżego cżekáć mamy we Srzodę przed Bożym Národzenim/ god: 2. min: 2. nocy przyßłey/ tey spráwcá Sáturnus z pomocámi Jowißá y Merkuryußá. Dla tego wcżesną mroźną pogodną y wietrzną źimę spráwią.

Ostátnia Kwadrá Grudniá w Wigilią Bożego Národzenia/ god: 1. minu: 17. w noc Jowiß y Marß te spráwowáć máią/ dla cżego wcżesną mroźną y pogodną vcżynią. Dźień Bożego Národzenia pogodá wesoła/ w Poniedźiálek y we Wtorek śniegi miewa.

gi mieyscámi przepádna / ku końcu wesoła/ y śrzednia pogodá.

Pełnia Stycznia w wigilią Nowego Lá tá/ god: 23. minut: 49. Sáturnus y Iowiß ku zimney y mrozney pogodzie zánioſa po- wietrze. Inße dni ieſli Pan Bog da zdro- wie/ Roku drugiego opißemy.

¶ Zámknienie.

SA niektorzy ktorzy w podziwieniu być mußą/ że to ſobie przywłaßczáia/ co ich nie ieſt / powiádáiąc że moiá Ruś/ á ia powiádam iż Páńſka / y częßćią tego czyieś poddánym/ y tegoż niepotrzebnie dotykaß/ y ſławiß. Ale więcey ſie dziwuię ich niebá- czeniu/ że moim Wnukiem będąc / ná mnie ſtárßego porywáią ſie nieſłußnie / y żądłá ſwe nierozmyślnie záoſtrzáią. Gdyż to co máią z pracy mey źle vżywáiąc ingratitudinē: ktorą ſie Bog y ludzie brzydzą po ſobie vká- zuią. A tego czego mi niedáł / iedno Bog ſam/ to ieſt exiſtimatiey dobrey/ y łáſki y ß- czodrobliwośći/ zacnych y przednieyßych lu

dzi

dzi / stáránia mego / z tego mię wyzuwáć chcą / czego niedoczekáią. Nád to do niektorych tákże wielkich stanow nieláski mnie niewinnego przywodząc: co wiecey w tym wszystkim o mnie práktykuiąc do ludzi podáią. (Akádemia o tym niewie) *calumniæ* Boże im odpuść / Deklárátia moiá to ináczey pokázuie. Co iesli dobrze czynią / sami się temu dobrze przypátrzywszy / niech dádzą iesli w nich iest iáki rozsądek. A też nie ia sam / ále y *Maginus* w swoich Efemeridách to vpátruiąc ná ten Rok / tę questią podał: choć tę Ksiąžkę Greg: XIII. przypisał / ktorey questiey *Clauius* iesli dosyć czyni / mnie się niezda / *aliorum sit iudicium*. A ták ieslize ći tám po to iezdźili / tedy nie było poco / pilnieysza byłá tego się douczyć / co do rzeczy należy: czego ieslize do tego czásu niedoszły / niech do mnie przydą / tedy ich náucze. Ale widzę że to iuż ostátnia / gdy się sami swoi kąsaią / á trzeći záglada / y przypátruiąc się z dáleká: co rozumiesz co sobie myśli: Przeto pilno

to pilno prośie niech temu dádzą pokoy / á doucżywszy śie / niech obacżą swe niedostá-tki / by ich też to / co y inszego onego drugiego niepotkáło.

Ave Maria gratia plena Dominus

Inuidia Syculi non inuenere Tyranni maius tormētum.

☞ Ráchunek Czerwonych Złotych po 58 groſzy.

1 Zł. fl. 1. gr. 28.	100 Zł. fl. 193. gr. 10.
2 Zł. fl. 3. gr. 26.	200 Zł. fl. 386. gr. 20
3 Zł. fl. 5. gr. 24.	300 Zł. fl. 580. gr. 0.
4 Zł. fl. 7. gr. 22.	400 Zł. fl. 773. gr. 10.
5 Zł. fl. 9. gr. 20.	500 Zł. fl. 966. gr. 20.
6 Zł. fl. 11. gr. 18.	600 Zł. fl. 1160. gr. 0.
7 Zł. fl. 13. gr. 16.	700 Zł. fl. 353 gr. 10.
8 Zł. fl. 15. gr 14.	800 Zł. fl. 546. gr 20.
9 Zł. fl. 17. gr. 12.	900 Zł. fl. 1740 gr. 0.
10 Zł. fl. 19. gr. 10.	1000 Zł. fl. 193 gr 10.
20 Zł. fl. 38. gr 20.	2000 Zł. fl. 3866 gr. 20
30 Zł. fl. 58. gr. 0.	3000 Zł. fl. 5800 gr. 0.
40 Zł. fl. 77. gr. 10.	4000 Zł. fl. 7733 gr. 10.
50 Zł. fl. 96. gr. 20.	5000 Zł. fl. 9666. gr. 20.
60 Zł. fl. 116. gr. 0.	6000 Zł. fl. [illegible]600. gr. 0.
70 Zł. fl. 135. gr. 10.	7000 Zł. fl. 13533 gr. 0.
80 Zł. fl. 154. gr. 20.	8000 Zł. fl. 15466 gr 20.
90 Zł. fl. 174. gr. 0.	9000 Zł. fl. 17400 gr. 0.
* * *	10000 Zł. fl. 19333 gr. 10.

A z tych máłych ſum/ ſnadnie ſię więtßych domyślić możeſz.

Ktorym członkom ktore známie pánuie/ ſnadno ztąd obaczyć możeſz.

